

Nro.

140.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 21go Czerwca 1796.

Gazety.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 26. Maia.

Rząd Wenecki ustanowił Kommissa-
rzów, którzy wypędzają śpiesznie em-
igrantów Fran: z krajów Weneckich. W
Paryżu ma się już znaydować pełnomocnik
Papieski z prozbą o pokóy. Direktoryat,
jak twierdzą, podał notę do W. X. To-
U 6 ska-

fkamii żądając, aby Anglikom niepozwolono gościć w *Livorno*.

Pisma Paryskie utrzymują powszechnie, że przed upłynieniem 2. miesięcy pokóy na lądzie przywrócony zostanie, i z Anglią tylko Francya mieć będzie doczynienia. Biega tu po rękach pismo, iakoby Świętego Oycy do Jenerała *Buonaparte*; ale z stylu poznać można, że jest dziełem głowy satyryczney. Minister Szwedzki, Baron *Stael*, otrzymawszy urlaub od swego Dworu na czas nieiaki, wyjeżdża ztąd do Szwaycaryi. Nieiaki Pan *Durand* obiechał nie dawno całą Szwaycaryą, i spisał dokładną listę tam znaydujących się emigrantów. Gazeta Rządowa twierdzi, że w *Sycylii* i *Neapolu* aresztowano dotąd około 14000. ludzi za podeyrzane opinie. Opat ieden i razem sekretarz ministra *Marco*, otruty w Czekoladzie, w moment padł trupem.

Bubeouf w swém więzieniu bardzo teraz jest smutny, a *Drouet* w *Temple*, gdzie Ludwik 16. był trzymany, rozmyśla nad zmianą i niestatecznością losów ludzkich. Skutki spisku tych 2. herfztów w wszystkich okolicach Rzeczypospolitey

widzieć się teraz daią, i partyzanci ich w dzień terminu wyglądali z niecierpliwością kuryerów z Paryża; lecz gdy im przyszła smutna wiadomość o zdradzie, mocno się zasmucili. Twierdzą powszechnie, że sekret spisku wydany został Carnotowi przez jednego z współsprzyśnięńców, który zadrzewszy na plan wyzmięcia i rabowania wielkiej liczby obywatelów, niemógł znieść, aby czarna ta zbrodnia przyszła do skutku. Dyktoryat dowiedział się, że gwardya Policyi konney przekupiona była od spiskowych; z tych miar wysłano z Paryża do armii 400. W *Trojes* terroryści oznaczyli już byli domy do plondrowania; w *Ribiers* komendant przyśiągł im na wierność, a w *Tarascon* wypłoszyli wszystkich Obywatelów spokojnych. W okolicach *Toulonu* i *Mar sylii* zniewala-
ją pod karą śmierci moderantów do wy-
pryśiężenia się dzisiejszey Konstytucyi,
i każą im wołać: „Niech żyją Jakobini!
Niech żyje góra! Niech żyje Konstytu-
cya 1793.! Precz z Dyktoryatem i obu-
radami! „
Dyktoryat ze wszystkich stron od-
biera powinśzowanie z okazyi odkrytego spi-

spisku, który Gazeta Rządowa nazywa
zwykłą sprzyśiężeniem Orleanistów. Ja-
koż twierdzą, że syn starszy tego Xęcia
przechowywany jest tajemnie w Paryżu.
Nie dyament *Soucy*, iak głoszono, ale
iany, który pospolicie zwano: *Le Re-*
gent wywieziony został za granice. Ten
szczegulnieyszy i w swym rodzaju jedyny
kamień, waży 547. gran, i od wszystkich
Jubilerów taxowany jest 8. milionów li-
wrów. Zastaw ten drogi po skończo-
ney wojnie, ma znów bydz wykupio-
ny z zagranicy.

Przy rozstrzelanym nie dawno w
Vendée emigrancie *Vasselot*, który kró-
ko przed swym losem powrócił z Anglii,
znaleziono list ministra Angielskiego
Grenville w tych słowach: „Ponieważ
wiele jest podobieństwa, że Anglia w kró-
ce przyśtąpi do negocyacji pokojowych
z Francją; dla tego partya Royalistów
w *Vendée* niepowinnaby się nadal spor-
dziwać posłtków od Dworu Londyń-
skiego. Niechayby raczcy Szefowie tcy
partyi sami myśleli o swoim losie i t. d.

Rada 51et uchwaliła dnia 22. Maia
aby wszystkie osoby, które przedtym no-
siły oręż między Royalistami i Szuanami
w *Vendée*

w *Vendée*, a na fundamencie Amnestyi zbliżyli się do Departamentu Sekwany, w 3. dniach pod surową karą wynieśli się z tamtąd do odleglejszych okolic. Na rozgłoszone wieści, iakoby zamiana asygnat 100. za 1. mandatami w krótcie nastąpić miała, gotowe pieniądze nadwyzczay i iak nigdy poszły w górę. Z téy przyczyny Rada uchwalila, aby pogłoski te urzędowanie za fałszywe ogłoszono, co też wykonał Dyrektoryat, a stan rzeczy znacznie natychmiast się odmienił.

Dnia 23. na wniosek *Camusa* uchwalono dla ministra wewnętrznego 50. milionów.

W Radzie starszych rostrząsano stan skarbowy. Z tego okaznie się, że 24. miliardy 500. milionów asygnat już tylko jest w kursie; że z 60. milionów Re-skryptów weszło na powrót do skarbu 10. a 24000. milionów, dotąd mała ielzczę część biega po rękach.

WŁOCHY.

Donoszą z *Verony* pod 22. Maia, że garnizon Austriacki w *Mantuy* od 9. do 10,000.

10,000. ludzi został pomnożony. Magazynów żywności i amunicyi tyle tam zgromadzono, ile czas krótki mógł dozwolić. Do dnia 15. Maja zamek Medyolanu ieszcze był w mocy Austryaków, i garnizon iego składać się ma przy liczney artyleryi i dostatku żywności na 4. miesiące, z 1500. Austryaków i 2500. Neapolitanów. Zamek rzeczony leży za murami miasta, które go z daleka otacza w pół koła. Grunt poblizszy iest nieco błotnisty. Sam Medyolan co do swych bogactw i liczby mieszkańców, iest w rzędzie miast Włoskich czwartym. Pierwsze miejsce ma *Neapol* liczący 380000. mieszkańców; drugie *Rzym* z 164000; trzecie *Wenecya* z 160000. ludzi, a czwarte *Medyolan*, który prócz wielu innych Kościołów Oyców i Matek Duchownych, liczy samych Parafialnych 61. Katedra Arcybiskupia cała z ciosanego marmuru wystawiona, pierwsze miejsce w Włoszech, co do swéy wielkości, po Bazylice Sgo Piotra w *Rzymie*. Bogactw tego Kościoła trudno dokładnie opisać; dosyć iest powiedzieć, że iego skarbiec można postawić obok najkosztowniejzych w świecie; i z tych to przy-

przyczyn od wieków wprowadzony był zwyczaj, iż co noc od 5. do 6. młodych Xieży z potężnemi brytanami przy nim straż odbywać musiało. Prócz wielu naszeń szczerozłotych i srebrnych, znajduią się tam rozmaite statuy z srebra niedetego, z których wiele siega, a czasem i przechodzi, wielkość człowieka.

Na całe Xieństwo Medyolanu Francuzi nałożyli kontrybucyi 60. milionów.

Podług listów z Trieštu w prowincjach Weneckich, na odgłos posuwających się Francuzów, wielka panuje trwoga. Szlachta i panowie uciekający z Lombardyi, więcey ieszcze pomnażają bojaźń w mieśzkańcach. Ponieważ Armia Jenerała *Beaulieu* nie wynosi iak 24000; z tych miar nie masz inż siły, któraby się zastawić mogła zwyciężkiem Republikanom. Jeżeli się ci wcisną do brzegów Istryi, tedy ani Doża, ani całe sprężyny roztropności Senatu Weneckiego, nie wyrwą Rzeczypospolitey od niebezpieczeństwa, iakie nad nią wisi, i niezabrońią im panowania na morzu Adryatyckiem.

Xiąże Angielski August, wsiadłszy na okręt, umknął przed Francuzami z Rzy-

z Rzymu do Korsyki. Kommissarz Salicetti miał pisać do W. X. Toskanii prosząc, aby pozwolił przeyscia woyskom Republikańskiem przez swoje kraie do Papieskich. Minister Cesarzski *Herzan* wybrał się już z Rzymu przez *Ancona* do *Triestu*. W Xięstwie *Modeny* zbierają co żywo summy przyrzeczone Francuzom. Klasztory i Kościoły muszą na te składkę oddawać zaśniedziałe i nieużyteczne z skarbców srebra.

Na początek Czerwca Jenerał *Beaulieu* spodziewał się do 30,000. ludzi świeżego posiłku z Niemiec. Arcy - Xiążę *Ferdynand* bawi w *Inspruck*.

NIEMCY.

Z Wiednia piszą pod 4. Czerwca, że Dwór tamtejszy wysłał do Londynu Konsyliarza *Müller* i Hr. *Metternich* z ważnemi zleceniami. Twierdzą, iż cel ich poselstwa jest ten: aby oświadczyć Anglii, że jeżeli się dzielniey nieprzyłoży do popierania wojny dzisiejszy, tedy ma myśleć o zawarciu powiżecznego pokoju.
